



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IX KADENCJA**

Warszawa, dnia 16 listopada 2017 r.

Druk nr 659

**Pan
Stanisław KARCZEWSKI
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 84 ust. 1 Regulaminu Senatu wnoszę projekt uchwały
**w 75. rocznicę utworzenia Rady Pomocy Żydom „Żegota” oraz misji
Jana Karaskiego.**

(-) Jan Żaryn

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia

w 75. rocznicę utworzenia Rady Pomocy Żydom „Żegota” oraz misji Jana Karskiego

We wrześniu 1942 r. z inicjatywy pisarki katolickiej Zofii Kossak-Szczuckiej, działającej w podziemnym Froncie Odrodzenia Polski, oraz Wandy Kraheleskiej-Filipowicz, działaczki konspiracyjnej z Polskiej Partii Socjalistycznej, powstał Tymczasowy Komitet Pomocy Żydom. W podziemnym piśmie, w słynnym tekście pt. "Protest", Zofia Kossak-Szczucka zaapelowała do Polaków, by nieśli pomoc Żydom skazanym przez okupanta niemieckiego na Zagładę: „Zabieramy przeto głos my, katolicy-Polacy. [...] Wobec zbrodni nie wolno pozostawać biernym. Kto milczy w obliczu mordy – staje się współnikiem mordercy. Kto nie potępia – ten przyzwala. Protestu tego domaga się od nas Bóg, Bóg, który nie pozwolił zabijać. Domaga się sumienie chrześcijańskie. Każda istota, zwąca się człowiekiem, ma prawo do miłości bliźniego. Krew bezbronnych woła o pomstę do nieba. Kto z nami tego protestu nie popiera – nie jest katolikiem. Protestujemy równocześnie jako Polacy. Nie wierzymy, by Polska odnieść mogła korzyść z okrucieństw niemieckich. Przeciwnie. [...] Wiemy również, jak trujący bywa posiew zbrodni. Przymusowe uczestnictwo narodu polskiego w krwawym widowisku spełniającym się na ziemiach polskich, może wyhodować zubożenie na krzywdę, sadyzm i ponad wszystko groźne przekonanie, że wolno mordować bliźnich bezkarnie. Kto tego nie rozumie, kto dumną, wolną przyszłość Polski śmiałyby łączyć z nikczemną radością z nieszczęścia bliźniego – nie jest przeto ani katolikiem, ani Polakiem!”.

Wobec toczącej się nadal likwidacji gett przez Niemców dnia 5 grudnia 1942 r. Komitet został przekształcony w Radę Pomocy Żydom „Żegota”, oficjalny organ Polskiego Państwa Podziemnego w strukturze Delegatury Rządu, w skład której weszli przedstawiciele zarówno żydowskiej konspiracji, jak i części środowiska Polski Podziemnej, głównie socjaliści i ludowcy oraz działacze FOP. Na jej czele stanął socjalista, Julian Grobelny, a jego pierwszymi zastępcami byli Tadeusz Rek, ludowiec, oraz Leon Feiner z żydowskiego Bundu. Rada Pomocy Żydom „Żegota” była jedyną organizacją w skali całego świata, której wyłącznym celem było ratowanie Żydów i Polaków pochodzenia żydowskiego mordowanych

przez Niemców. Rada została afiliowana przy Departamencie Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj, stanowiąc kolejną część cywilną Polskiego Państwa Podziemnego, a jej łącznikiem z pozostałą częścią podziemnej administracji cywilnej PPP został kierownik Referatu Żydowskiego w Departamencie SW Witold Bieńkowski ps. „Jan”, „Wencki”, „Kalski” z FOP. W skład Referatu wchodził na stałe ponadto: Władysław Bartoszewski ps. „Ludwik”, zastępca kierownika, oraz Bogna Domańska ps. „Bronisława”, Wanda Muszyńska ps. „Wanda” i Pelagia Piotrkiewicz ps. „Łucja”. RPŻ była finansowana ze środków budżetowych Rządu RP na Uchodźstwie oraz z funduszy żydowskich, przesyłanych dzięki polskim emisariuszom do okupowanego Kraju. RPŻ korzystała z pomocy de facto wszystkich struktur zarówno cywilnej administracji Polskiego Państwa Podziemnego, w tym Delegatury i Kierownictwa Walki Cywilnej oraz sądów, jak i wojskowej konspiracji, czyli Armii Krajowej, w tym cichociemnych oraz wywiadu, komórek odpowiedzialnych za przygotowywanie fałszywych dokumentów czy oddziałów egzekucyjnych wykonujących wyroki śmierci za kolaborację z Niemcami, w tym za wydawanie Żydów. Rada Pomocy Żydom działała zarówno w Warszawie, jak i w okręgach krakowskim i lwowskim. I w centrali, i w lokalnych strukturach dzieliła się na referaty, w tym dziecięcy, kierowany przez słynną Irenę Sendler. RPŻ oraz współpracujący z nią Polacy, w tym szczególnie żeńskie i męskie zgromadzenia zakonne oraz kapłani diecezjalni Kościoła katolickiego, uratowali w latach okupacji niemieckiej co najmniej kilkadziesiąt tysięcy Żydów i Polaków pochodzenia żydowskiego.

Dnia 10 grudnia 1942 r. na podstawie raportu emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego Jana Karskiego powstała nota rządu RP na uchodźstwie nawołująca państwa koalicji antyhitlerowskiej do ratowania ginącego narodu żydowskiego. W 75. rocznicę tego wydarzenia Senat wspomina bohatera Polski Walczącej. Jan Karski, urodzony 24 czerwca 1914 r. w Łodzi, jako Jan Koziński, całe swoje życie poświęcił sprawie Polski – wolnej, niepodległej, nowoczesnej, tolerancyjnej i szanującej wszystkich jej obywateli bez względu na narodowość i religię. Wychowany był w duchu katolicyzmu, jako Sodalista Mariański. Na oficera artylerii konnej promowany był z pierwszą lokatą w słynnej wołyńskiej Szkole Podchorążych. We wrześniu 1939 r. bronił Polski przed najazdami niemieckim i bolszewickim. Dostał się do niewoli sowieckiej. Po ucieczce z rąk sowieckich, a następnie niemieckich, w grudniu 1939 r. został zaprzysiężony w strukturach tworzącego się Polskiego Państwa Podziemnego. W listopadzie 1942 r. jako emisariusz podziemnych władz cywilnych i wojskowych dotarł do Rządu RP na Uchodźstwie. Przekazał raport skierowany przez polską

dplomację do rządów i przywódców Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, w którym dowodził unikalności organizacji polskiej struktury państwowej w warunkach brutalnej okupacji. Równocześnie dostarczył liderom alianckim Wielkiej Brytanii i USA specjalny raport, relację naoczego świadka, czyli niepodważalne dowody zbrodni dokonywanej przez hitlerowców na narodzie żydowskim. By móc zdać tę relację, przed wyjazdem wszedł do warszawskiego getta, a w przebraniu ukraińskiego strażnika do obozu tranzytowego w Izbicy k. Krasnegostawu, skąd więźniowie kierowani byli na zagładę do obozów śmierci w Bełżcu i Sobiborze. „Widziałem straszne rzeczy. Rampa kolejowa. Żandarmi, esesmani, masy Żydów. Nie wiem – tysiąc, półtora tysiąca. Dzieci, kobiety, starcy. Przerazenie. Obraz nie z tego świata, bydła ludzie tak nie traktują” – pisał i mówił do przywódców wolnego świata. W wieku niespełna 29 lat był już dwukrotnie odznaczony Orderem Virtuti Militarii (rozkazem z 21 stycznia 1941 r. przez Komendanta Głównego ZWZ gen. Stefana Grot-Roweckiego i dekretem z 30 stycznia 1943 r. przez Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego). W historii tego orderu nie było takiego precedensu.

Dnia 28 lipca 1943 r. w Białym Domu Jan Karski osobiście przedstawił swój raport prezydentowi USA Franklinowi Delano Rooseveltowi, przekazując równocześnie apel konspiracyjnych środowisk żydowskich w Kraju skierowany do wolnego świata z żądaniem efektywnego włączenia się w obronę narodu żydowskiego przed Zagładą. W 1944 r., przebywając nadal w Stanach Zjednoczonych, Jan Karski wydał książkę „Story of a Secret State”, która była świadectwem wkładu Polaków w walkę z Niemcami, heroicznymi wysiłków, by uniknąć dominacji sowieckiej, oraz tragedii ginącego narodu żydowskiego. W zbiorowej świadomości Polski i Polaków zapisał się po odzyskaniu niepodległości w 1989 r. niezwykle silnie i wyraziście jako wielki patriota, człowiek głębokiej wiary, także krytyczny wobec własnego narodu, a jednocześnie jako rzecznik porozumienia Polaków i Żydów. W 50. rocznicę zakończenia wojny w Europie, 8 maja 1995 r., został odznaczony Orderem Orła Białego. Uhonorowany w czerwcu 1982 r. tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata, w maju 1998 r., w 50. rocznicę powstania państwa Izrael, był nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla za swoją wojenną misję ratowania ginącego narodu żydowskiego. W maju 2012 r. uhonorowany został najwyższym cywilnym odznaczeniem amerykańskim – Prezydenckim Medalem Wolności. W grudniu 2016 r. Jan Karski za swój heroizm wojenny został pośmiertnie mianowany na stopień generała brygady.

W 75. rocznicę powstania Rady Pomocy Żydom „Żegota” Senat RP składa hołd władzom polskim na uchodźstwie, Rządowi RP i Prezydentowi RP, wszystkim działaczom cywilnych i wojskowych struktur Polskiego Państwa Podziemnego, a szczególnie działaczom Rady, którzy z narażeniem życia pomagali Żydom w latach okupacji niemieckiej. Senat RP składa także hołd tym wszystkim Polakom, którzy w warunkach okupacji niemieckiej, czyli pod groźbą utraty życia, zdecydowali się nieść pomoc Żydom indywidualnie. Dobrze przysłużyli się Polsce i Polakom.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej chyli czoła w hołdzie wielkiemu Polakowi, Janowi Karskiemu, w 75-lecie Jego misji wojennej, której jednym z efektów było opublikowanie przez władze polskie w Londynie Jego raportu dotyczącego tragedii Żydów w okupowanej przez Niemców Polsce.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Tłoczono z polecenia Marszałka Senatu
